

Sygn. akt II K 88/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: staż. Bogumiła Dajcz

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniach 18 lipca 2018 roku i 5 października 2018 roku sprawy

D. K. (1) s. T. i G. z domu R. ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

W okresie od 01 czerwca 2017r. do 20 luty 2018r. w miejscowości K. gm. W., pow. (...), woj. (...) uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego ostatnio ustalonego wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 03 grudnia 2015r. w sprawie III RC 469/15 wobec małoletniego K. K. (1) reprezentowanego przez matkę A. K. na kwotę 480 zł miesięcznie, w ten sposób, że łączna wysokość powstałych zaległości stanowi równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 kk

orzeka

1. oskarżonego **D. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż przyjmuje, że okres niealimentacji trwał do lipca 2018 roku i z tym uzupełnieniem, iż ustala, że oskarżony naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych czym wyczerpał dyspozycje art. 209 § 1a kk i za to na podstawie art. 209 § 1a kk wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 kk zobowiązuje oskarżonego do wykonywania w okresie próby ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniego K. K. (1);
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza mu kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Małoletni pokrzywdzony K. K. (1) urodził się (...) z nieformalnego związku A. K. i D. K. (1), który od początku nie poczuwał się do materialnej opieki nad synem. Już w 2003 r. A. K. była zmuszona domagać się alimentów na dziecko na drodze sądowej i dniu 25 marca 2003 r., przed Sądem Rejonowym w P.. w postępowaniu III RC 99/03 zawarła z oskarżonym w tym przedmiocie ugodę. Na jej mocy D. K. (1) zobowiązał się łożyć na syna kwotę 170 zł miesięcznie.

Oskarżony nie stosował się do warunków ugody, skutkiem czego matka małoletniego w lipcu 2003 r. złożyła wniosek egzekucyjny. Od tego czasu postępowanie egzekucyjne toczy się w zasadzie nieprzerwanie, a zobowiązania alimentacyjne obecnie znacząco przekraczają 50.000 zł.

Dowód: odpis aktu urodzenia k. 20, protokół z ugodą k. 33, wniosek

egzekucyjny k. 32; zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji k. 5

Gdy dziecko miało 3 lata para rozstała się, a wkrótce potem oskarżony trafił do zakładu karnego, gdzie przebywał do maja 2007 r. i przez pewien okres pracował, co pozwoliło komornikowi systematycznie ściągać część miesięcznych alimentów. Po opuszczeniu zakładu karnego D. K. (1) wyjechał do W., gdzie osiadł na stałe i przestał interesować się synem. Troska o jego wychowanie w całości spoczywała na A. K..

Kolejnymi wyrokami tut. SR ustalał wyższe alimenty na rzecz małoletniego - ostatnio wyrokiem zaocznym z dnia 03 grudnia 2015 r. w sprawie III RC 469/15 w kwocie 480 zł miesięcznie. A. K. od początku uzyskiwała je z Funduszu Alimentacyjnego, ponieważ oskarżony dokonywał wpłat nieregularnie i w znacząco niższych kwotach niż zasądzone. W okresie od czerwca 2017 r. do lipca 2018 r. na konto komornika dokonał zaledwie 4 wpłat, w 3 po 100 zł.

Matka małoletniego jest skromnie sytuowana. Razem z synem mieszka w domu swojej matki w miejscowości K., gdzie zajmuje pokój z kuchnią w wymagającej remontu, pozbawionej wygód przybudówce. Do nieruchomości tej nie ma żadnego tytułu prawnego, gdyż z uwagi na zadłużenie była zmuszona odrzucić spadek po ojcu, w skład którego wchodził w/w dom. Nie stać jej na żadne prace modernizacyjne, ani na wynajęcie wygodniejszego lokum, bo wychowuje jeszcze 8-letnią córkę, która w przeszłości doznała rozległych poparzeń i wymaga leczenia przeszczepowego, nie finansowanego przez NFZ. A. K. od 11 pracuje, jako pracownik gastronomii, ale mimo pracy ponad ustawowy wymiar (po 220 godz.) i pożyczek nie jest w stanie zabezpieczyć wszystkich potrzeb syna. Chłopiec cierpi na znaczną nadwagę i nadciśnienie, a korzystając z prywatnej pomocy dietetyka schudł 24 kg, przez co nabawił się problemów kardiologicznych. Wymagał również prywatnego leczenia ortodontycznego. Na sfinansowanie przez matkę wypoczynku wakacyjnego dziecko nie może liczyć, a aby pokryć koszt koniecznych korepetycji A. K. musiała brać kolejne nadgodziny. Matka małoletniego stara się jednak w miarę swych możliwości zapewnić dzieciom minimum potrzeb – odkłada dla nich pieniądze z programu 500+, dzięki czemu w ostatnim czasie mogła kupić synowi na 16- te urodziny upragniony motor, bo oskarżony odmówił współfinansowania prezentu. Na własnych potrzebach musi jednak oszczędzać. Na raty zakupiła dzieciom komputer, zabiega o dofinansowanie kolonii w MOPS. Bez systematycznej pomocy socjalnej i alimentów wypłacanych przez Państwo nie byłaby w stanie pokryć podstawowych potrzeb syna.

Oskarżony do marca 2018 r. utrzymywał z K. sporadyczny kontakt za pośrednictwem portalu społecznościowego (...), a podczas swoich wizyt w P. dwukrotnie się z nim spotkał wręczając mu przy tej okazji kwoty po 200 zł. W żadnym stopniu nie partycypuje w kosztach jego leczenia i bieżącego utrzymania, nie przesyła mu prezentów, ani nawet życzeń urodzinowych, co małoletni bardzo przeżywa.

D. K. (2) ma w A. konkubinę i 3-letnie dziecko, a od kilku lat także stałą pracę.

Dowód: odpisy wyroków k. 34, k.35 i k. 37, karta rozliczeniowa k. 28-31 i k. 83-85

zeznania A. K. k. 109-110v, k. 14-15, wyjaśnienia

oskarżonego D. K. k. 54-55, zestawienie wypłat z

funduszu k. 7-9

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i zadeklarował gotowość dobrowolnego poddania się karze grzywny. Podał, że wie o ciąży na nim obowiązku alimentacyjnym i zadłużeniu u komornika, ale na spłatę

brak mu środków. Wyjaśnił, że od 11 lat mieszka w A., a od 3 lat ma tam stałą pracę, jednak koszty utrzymania za granicą nie są na tyle duże, aby spłacać zadłużenie.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. K. k. 54-55

D. K. (1) ma 39 lat, dysponuje wykształceniem podstawowym, jest rozwiedziony ma dwoje dzieci. Mieszka i pracuje w W. osiągając dochód 1.150 funtów. Wcześniej nie był karany (skazania uległy zatarciu).

Dowód: oświadczenie oskarżonego k. 54-54v, dane z KRK k. 47-49, zestawienie

pobyków w ZK k. 10, wyrok łączny w aktach VII K443-04 – k. 69-69v

Sąd zważył, co następuje:

Analiza materiałów zgromadzonych w sprawie upoważnia do przyjęcia, że oskarżony jest sprawcą przypisanego mu czynu, a jego wina nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Oceny tej nie może zmienić fakt, że na etapie postępowania karnego oskarżony uiścił na poczet alimentów 480 zł, które pokrzywdzona przekazała komornikowi. Wpłata ta nie zlikwidowała istniejącego zadłużenia pozostając gestem prawnie irrelevantnym z punktu widzenia treści art. 209 § 4 i 5 kk, a jednocześnie nie rzutowała na ocenę przedmiotowych znamion występku niealimentacji w kształcie nadanym mu ustawą nowelizacyjną obowiązującą w dacie jego popełnienia.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach, które w sposób jednoznaczny i obiektywny świadczą o faktach, stanowiących podstawę odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Wymienić należy tu zwłaszcza dokumentację komorniczą, wyrok sądu konkretyzujący obowiązek alimentacyjny wobec pokrzywdzonego, informacje z PUP oraz decyzję MOPS. Powołane dokumenty są dowodami w pełni wiarygodnymi, bowiem pochodzą od instytucji publicznych, a zawarta w nich treść mieści się w zakresie ich kompetencji ustawowych. Wynika z nich, że oskarżony - po pierwsze był zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz swojego małoletniego syna ustalonych co do wysokości orzeczeniem sądu, a po drugie, że nie wywiązywał się z w/w powinności, w następstwie czego jego obowiązki tymczasowo przejęło Państwo, zaś łączna wartość powstałych w ten sposób zaległości za okres od czerwca 2017 do lipca 2018 r. przekracza równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, tj. 1440 zł.

W pełni wiarygodne zeznania A. K. pozwoliły nadto na ustalenie, że w następstwie zachowania oskarżonego małoletni K. K. (1) został w sposób oczywisty narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co stanowi znamię kwalifikujące wskazane w art. 209 § 1a kk. Nie ma żadnych powodów, aby relację matki pokrzywdzonego o jej codziennych zmaganiach z samotnym macierzyństwem poddawać w wątpliwość, albowiem wspierają ją dowody z dokumentów oraz wskazania doświadczenia życiowego. A. K. nie jest osobą zamożną, o szczególnym potencjale zawodowym i nie uzyskuje dochodów, które pozwalałyby jej synowi na życie na wysokim poziomie. Przeciwnie, zarówno ona, jak i jej dzieci żyją na granicy minimum socjalnego, w bardzo ciężkich warunkach, utrzymując się przy dużym udziale świadczeń o charakterze socjalnym. Trudno więc kwestionować jej twierdzenia, że pokrzywdzony z powodu ograniczeń finansowych nie ma dostępu do odpłatnych zajęć lekcyjnych, czy wypoczynku wakacyjnego, które mieszczą się w kategorii podstawowych potrzeb życiowych dziecka żyjącego w XXI wieku. Trudno także widzieć przejaw luksusu w zakupie na raty komputera koniecznego do nauki, czy skutera sfinansowanego ze świadczenia 500+, które matka skwapliwie odkłada. Warto dodać, że podstawowe potrzeby K. K. (1) są nieco większe niż jego rówieśników, bo chłopiec choruje i wymaga specjalistycznej pomocy lekarskiej, którą nie zawsze można uzyskać w ramach podstawowej, nieodpłatnej opieki zdrowotnej.

Częściowo wiarygodne okazały się również wyjaśnienia oskarżonego, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i nie kwestionował żadnego z aspektów zarzucanego mu przestępstwa. Nie sposób się jedynie zgodzić z tym, że systematycznemu łózeniu na małoletnie dziecko stanęły na przeszkodzie obiektywne okoliczności, za które oskarżony nie może ponosić odpowiedzialności. D. K. (1) jest młodym i zdrowym mężczyzną, ma stałą pracę z granicą, a alimenty które powinien łożyc na syna stanowią tylko niewielką część jego zagranicznego wynagrodzenia.

W zestawie pozostałych dowodów o charakterze nieosobowych więcej uwagi należy poświęcić jedynie karcie karnej oskarżonego, w której wciąż figurują wzmianki o 7 wyrokach skazujących zapadłych w latach 1997- 2004 r, objętych następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w P. z dnia 02 czerwca 2005 r. w sprawie II K 35/05. Wymierzone nim kary łączne, obejmujące jednostkowe kary pozbawienia wolności, oskarżony odbywał m.in.w okresie od 08 października 2004 r. do 25 maja 2007 r., kiedy to uzyskał warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary z okresem próby do 25 maja 2009 r. Wobec jego pomyślnego przebiegu skutkującego brakiem odwołania warunkowego zwolnienia – w myśl art. 82 § 1 kk karę łączną należało uznać za wykonaną z chwilą warunkowego przedterminowego zwolnienia - tj. z dniem 25 maja 2007 r. Tym samym, zgodnie z brzmieniem art. 107 § 1 kk skazanie uległo zatarciu z upływem 10 lat od wykonania w/w kary pozbawienia wolności (por. wyrok SO w P. z dnia 11 lutego 2014 r. w sprawie IV Ka 43/14). W powyższym zakresie Sąd w całości podzielił zastrzeżenia obrony.

Bazując na tak dokonanej ocenie dowodów należało przypisać kwalifikowaną postać niealimentacji tj. występku określony w art. 209 § 1 a kk.

Stopień jego społecznej szkodliwości jest znaczny. Zachowanie oskarżonego godziło w prawo dziecka do opieki materialnej, jakiej należałoby się spodziewać po każdym odpowiedzialnym rodzicu. D. K. (1) przez długi okres czasu nie przyjmował do wiadomości ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego i nie poczuwał się do odpowiedzialności za los syna, koncentrując się na sobie i swoim nowym życiu. Osiedlając się poza granicami kraju i wiodąc tam ustabilizowane życie zawodowe i rodzinne, jedynie pozorował realizację obowiązku alimentacyjnego wpłacając do komornika kwoty symboliczne i czyniąc to zresztą nieregularnie. Jego sytuacja zawodowa w W. w żaden sposób nie przełożyła się na jakiegokolwiek materialne wsparcie pokrzywdzonego, który wkroczył w wiek intensywnych potrzeb, wymaga prywatnego leczenia i póki co, nie ma szans nawet na własny pokój.

Równie wysoki jest stopień winy, bowiem w sprawie nie wystąpiły takie okoliczności, które mogłyby skutkować jej wyłączeniem, czy choćby ograniczeniem.

W tym stanie rzeczy – pamiętając o obowiązku zachowania właściwej proporcji pomiędzy rangą czynu, a reakcją prawno-karną D. K. (4) wymierzono karę 7 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Oskarżony zasługuje na karę o charakterze wolnościowym, ponieważ w świetle prawa jest osobą niekaraną, wiedzie ustabilizowane życie i dobrze wykorzystuje swój potencjał zawodowy. Pozostawienie mu szansy na resocjalizację na wolności oznacza również realną ochronę praw pokrzywdzonego, który jeszcze przez wiele lat będzie potrzebował wsparcia materialnego i systematycznej alimentacji. Nałożony na oskarżonego obowiązek probacyjny, a w szczególności świadomość konsekwencji naruszenia rygorów okresu próby poprzez dalsze lekceważenie zobowiązań alimentacyjnych będzie w ocenie Sądu najlepszym instrumentem prewencyjnym i wychowawczym.

Z mocy art. 627 kpk obciążono oskarżonego kosztami postępowania, w tym opłatą od wymierzonej kary.